Rok IX Wilno, dnia 10 września 1935 r. Nr. 17

Wiadomości Archidiecezjalne WILEŃSKIE

PRENUMERATA:
Rocznie . . 12 zł.
Półrocznie . 6 zł.
Nr. pojed. . 50 gr

Dwutygodnik Kapłański
Adres Redakcji i Administracji:
Kurja Metrop., Wilno, M. Magdaleny 4
Konto P. K. O. Nr. 80.833.

OGŁOSZENIA:
Cała strona 40 zł.
1/2 strony . 20 zł.
1/4 strony . 10 zł.
1/8 strony . 5 zł.

Sicut misit me Pater, et ego mitto vos. *Joan. 20. 21.*

DZIAŁ URZĘDOWY

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ

ŚWIĘTA KONGREGACJA OBRZĘDÓW.

O układaniu wniosków w sprawie procesu beatyfikacji, w sprawie rozszerzenia, uzyskania Officjum, lub uroczystości jakiegoś świętego.

Ponieważ niejeden Biskup zwracał się do niniejszej Św. Kongregacji z wątpliwościami, a świeżo nawet z zażaleniami w sprawie wniosków, które zabiegający o przeprowadzenie procesu beatyfikacyjnego Sług Bożych powszechnie posyłają do Ordynarjuszów, gotowe już, nieraz nawet drukowane, do podpisu, przeto, aby nie wkradło się jakieś nadużycie i aby usunąć wszelką niepewność, wydaje się tejże Kongregacji słusznem przypomnienie zainteresowanym przepisów kanonicznych o tej sprawie, jako też i o układaniu wniosków o rozszerzenie Mszy i Officjów bądźto na cały Kościół, bądź też na poszczególne diecezje.

§ 1. O wnioskach w sprawie wszczęcia procesu beatyfikacyjnego Sług Bożych.

Kanon 2077 Kodeksu prawa kanonicznego orzeka: „Wnioski, w których osoby zajmujące znaczniejsze stanowiska tak kościelne, jak i świeckie, albo osoby moralne, proszą Ojca św. o wpro-

wadzenie w bieg sprawy beatyfikacji jakiegoś Sługi Bożego, przedkłada się ze skutkiem dodatnim, byleby je napisano dobrowolnie i z własnego przekonania“.

Osobami zaś zajmującemi znaczniejsze stanowiska są: Ich Eminencje Najprzew. XX. Kardynałowie, Ich Ekscelencje Najprzew. X. X. Patrjarchowie, Arcybiskupi, Biskupi, Opaci bez diecezji, Naczelni Przełożeni Zakonów i Kongregacyj oraz inni Prałaci tak z kleru świeckiego, jak z zakonnego; Głowy państw albo ministrowie, prezydenci miast albo prowincyj oraz osobistości, piastujące podobne urzędy. Osobami natomiast moralnemi są przedewszystkiem: Konferencje Biskupów, Kapituły lub zrzeszenia kapłanów, Zakony albo Kongregacje religijne płci obojga, Bractwa, pobożne Stowarzyszenia i t. p.; również prawodawcze ciała narodowe, rady administracyjne Prowincyj albo Miast, Uniwersytety, zespoły Adwokatów, Lekarzy i t. d. oraz podobne zacne organizacje.

Wnioski ich „przedkłada się ze skutkiem dodatnim, byleby, mówi Kodeks, napisano je dobrowolnie i z własnego przekonania“.

Otóż oświadcza się, że przepisom tym nie zupełnie odpowiada wkradający się zwyczaj, że postulatorzy sami wnioski gotowe już i nieraz wydrukowane rozsyłają na cały świat celem zgromadzenia podpisów, nie dając żadnego wyjaśnienia. Niech zatem postulatorzy jeśli pragną wnioski takie uzyskać, przedłożą życiorys Sługi Bożego umiejętnie przez poważnego autora ułożony albo inne dokumenty sposobne, prosząc uprzejmie Biskupa, albo inne osoby odpowiednie, aby po zapoznaniu się ze sprawą, jeśli zechcą, wnioski własnemi, o ile możności, spisane słowy i własne wyrażające zapatrywania, przesłali Najwyższemu Pasterzowi albo Św. Kongregacji Obrzędów.

§ 2. O wnioskach celem uzyskania Officjum ze Mszą jakiegoś Świętego albo Błogosławionego dla poszczególnej diecezji albo prowincji kościelnej.

W pismach tych, które wysłane być mają do Stolicy Apostolskiej, pamiętać należy na dekret Św. Kongregacji Obrzędów, wydany z aprobatą Leona XIII dnia 13 lipca 1896 roku, który stanowi:

1. „Prośby, wystosowane do nas, odnosić się powinny jedynie do Świętych lub Błogosławionych, zapisanych w Rzymskiem Martyrologjum, albo też oddawna już zażywających czci publicznej, zarządzonej albo zatwierdzonej przez Stolicę św. Zawsze jednakże potrzeba szczegółowego polecenia własnego Biskupa;

który także, gdy zajdzie potrzeba, dołączy zgodę swojej Kapituły katedralnej".

2. „W sprawie innych Świętych i Błogosławionych, lubo doznających już oddawna publicznej czci z własnem Officjum i Mszą, potrzeba aprobaty i zatwierdzenia ich czci przez Kościół wedle ogólnych reguł, zanim nastąpi zezwolenie na Officjum i Mszę".

§ 3. O wnioskach celem rozszerzenia jakiejś uroczystości na cały Kościół.

Przepisy, wyłuszczone w pierwszym i drugim paragrafie, zachować należy również we wnioskach do Ojca św. o rozszerzenie jakiejś uroczystości na cały Kościół.

Niech zatem Najprzewielebniejsi Ordynarjusze, jeśli wypadki wymienione zajdą, dobrowolnie i z własnego przekonania wystąpią, jeśli zechcą, z wnioskami i, jeśli chodzi o uzyskanie Officjum i Mszy, osiągnąwszy zgodę swej Kapituły, prześlą je do Św. Kongregacji Obrzędów.

W Rzymie, z Sekretarjatu Św. Kongregacji Obrzędów dnia 15-go stycznia 1935 r.

(—) *C. Kard. Laurenti,* Prefekt.

(—) *A. Carinci,* Sekretarz.

(*Acta Apost. Sedis,* t. 27, str. 58).

Nawiedzenie Najśw. Sakramentu, przechowywanego w grobie przez dwa dni Wielkiego Tygodnia, zostaje udarowane specjalnemi odpustami.

ŚWIĘTA PENITENCJARJA APOSTOLSKA.

(Sekcja odpustów).

Dekret.

Ojciec święty, Pius XI, rozszerzając specjalne odpusty, związane z czterdziestogodzinnem nabożeństwem, na nawiedzenia Najśw. Sakramentu, przechowywanego w t. z. grobie przez dwa dni Wielkiego Tygodnia, podczas audjencji, udzielonej niżej podpisanemu Kardynałowi, Wielkiemu Penitencjarzowi, w dniu 13 kwietnia b. r., łaskawie zezwolił, by wszyscy wierni obojga płci, którzy ten niewysłowiony Sakrament Eucharystji, w powyższym czasie na pamiątkę jego ustanowienia uroczyście do publicznej adoracji według właściwego obrzędu wystawiony, pobożnie nawiedzą i na podziękowanie za tak wielką łaskę odmówią pięć

razy *Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryo i Chwała Ojcu* i skruszonem sercem jeszcze jeden raz te modlitwy powtórzą w intencji Ojca świętego, zyskiwać mogli *odpust cząstkowy piętnastu lat* toties quoties, oraz *odpust zupełny* pierwszego i drugiego dnia, jeżeli do powyższych warunków dołączą spowiedź i Komunję św.

Niniejszy dekret ważny jest nazawsze, bez wysyłania pism apostolskich w formie breve i bez względu na inne przeciwne zarządzenia.

Dan w Rzymie, w siedzibie św. Penitencjarji Apostolskiej, dnia 20 maja 1935 roku.

(—) W. Karol Lauri, Wielki Penitencjarz.
(—) S. Luzio, Regens.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 27, str. 277).

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO

W sprawie opłat stemplowych od stwierdzenia zgodności metryk lub stwierdzenia własnoręczności podpisów osób, wydających metryki.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dnia 28 sierpnia 1935 r. Nr. R-454/35.

Uzupełniając podane na str. 151 — 153 № 14, „Wiadomości Archidiecezjalnych" z roku bieżącego przepisy, normujące opłaty stemplowe od wyciągów metrycznych, Kurja podaje do wiadomości PPWW. Duchowieństa wyjaśnienie Izby Skarbowej w Wilnie z dn. 22. VIII. 1935 r. N. W. V. 1/16/36/35.

Izba Skarbowa w Wilnie *Wilno, dn. 22. VIII. 1935 r.*
N. W. V. 1/16/36/35
Na Nr. 1987/L z dn. 6. VIII. 1935 r.

Do Kurji Metropolitalnej Wileńskiej w/m.

W załatwieniu powołanego wyżej pisma Izba Skarbowa wyjaśnia, iż opłacie stemplowej w myśl art. 154 i 158 ustawy o opłatach stemplowych podlegają zaświadczenia, wydawane przez urzędy państwowe. Ponieważ Kurja Metropolitalna nie jest urzędem państwowym, a jest organizacją samorządową, mającą za zadanie sprawy wyznaniowe, stwierdzenie zgodności przez Nią metryki lub stwierdzenie własnoręczności podpisu nie podlega opłacie stemplowej.

(—) O. Kucharski, Naczelnik Wydziału V.

Ks. J. Ostreyko
w/z Kancl. Kurji.

Wezwanie edyktalne.

SĄD ARCYBISKUPI I METROPOLITALNY WILEŃSKI
Wilno, dnia 2 września 1935 r. Nr. S-2727.

Sąd Arcybiskupi i Metropolitalny Wileński niniejszem poleca PWielebnym Księżom Proboszczom, aby w najbliższą niedzielę po otrzymaniu niniejszego powiadomienia ogłosili z ambon, że tenże Sąd Arcybiskupi wzywa Wacława, syna Walerjana i Apolonji, Siwickiego, z pobytu niewiadomego, a pochodzącego z Wilna, aby w terminie do dnia 1 listopada stawił się w tymże Sądzie w charakterze pozwanego w sprawie separacji z żoną, z Heleną z Michniewiczów Siwicką.

Sąd uprzedza wezwanego, że w razie niestawienia się jego we wskazanym terminie, sprawa będzie zdecydowana i rozpoznana pod jego nieobecność.

Jednocześnie Sąd prosi PWielebnych Księży Proboszczów, aby, o ile wiedzą o miejscu pobytu i zamieszkania Wacława Siwickiego, powiadomili o tem Sąd Arcybiskupi Wileński.

X. St. Czyżewski
Notarjusz

X. L. Chalecki
Oficjał

W sprawie dzieła p. t: „Polska Lotnicza".

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dnia 17 VIII. 1935 r. Nr. R. 432/35.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadesłało następujące pismo, które Kurja poleca uwadze PPWW. Duchowieństwa:

MINISTERSTWO WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO
Warszawa, dnia 12 sierpnia 1935 r. Nr. V-3061/35.

Wydawnictwo Głównej Księgarni Wojsk.
Min. Spraw Wojsk. p. t. „Polska Lotnicza"

Do Kurji Metropolitalnej w Wilnie.

Ministerstwo komunikuje, iż Główna Księgarnia Wojskowa Ministerstwa Spraw Wojskowych wydała dzieło pod tytułem: „Polska Lotnicza", dotyczące doniosłej roli lotnictwa polskiego dla obrony Państwa.

Z uwagi na cel wydawnictwa, dochód z którego powiększyć ma fundusze L. O. P. P., Ministerstwo uprzejmie prosi o wydanie odpowiednich zarządzeń, któreby mogły się przyczynić do rozpowszechnienia wśród Wielebnego Duchowieństwa wzmiankowa-

nego wydawnictwa ze wszechmiar godnego poparcia ze względu na interes Państwa i całego społeczeństwa.

Dyrektor Departamentu
(—) Fr. Potocki.

Kurja podaje adres Administracji „Polski Lotniczej“: Warszawa, ul. Żórawia 27.

Ks. J. Ostreyko
w/z Kancl. Kurji.

RUCH PERSONALNY.

Na mocy zarządzenia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity w składzie osob. Duchow. zaszły nast. zmiany:

Ks. Józef - Władysław Sarosiek, zwolniony ze stanowiska prob. w Smołwach, przechodzi na emeryturę, 14.VIII. 35, N. O-691/35.

Ks. Stanisław Walukiewicz, nowowyświęcony, na wikarego w Połuszu, 16.VIII. 35, N. O-697/35.

Ks. Czesław Barwicki, nowowyświęcony, na wik. w Naczy, 16.VIII. 35, N. 701/35.

Ks. Władysław Małachowski, nowowyświęcony, na wik. w Komajach, 16.VIII. 35, N. O-702/35.

Ks. Józef Grasewicz, nowowyświęcony, na wik. przy kośc. Serca Jezusowego w Wilnie, 16.VIII. 35, N. O-703/35.

Ks. Paweł Bartoszewicz, nowowyświęcony, na wik. w Niemenczynie, 16.VIII. 35, N. O-705/35.

Ks. Jan Szydłowski, wik. kośc. Serca Jezusowego w Wilnie, na wik. w Widzach, 16.VIII. 35, N. O-706/35.

Ks. Stanisław Bohatkiewicz, nowowyświęcony, na wik. w Krynkach, 16.VIII. 35, N. O-708/35.

Ks. Antoni Szubzda, nowowyświęcony, na wik. w Lacku, 16.VIII. 35, N. O-709/35.

Ks. Stanisław Tarasewicz, nowowyświęcony, na wik. w Olkienikach, 16.VIII. 35, N. O-710/35.

Ks. Antoni Prejser, wik. w Zdzięciole, na wik. w Ostrowcu 16.VIII. 35, N. O-712/35.

Ks. Aleksander Grabowski, nowowyświęcony, na wik. w Zdzięciole, 16.VIII. 35, N. O-713/35.

Ks. Jan Romel, na wik. w Holszanach, 16.VIII. 35, N. O-714/35.

Edward Klejno, nowowyświęcony, na wik. w Odelsku, 16. VIII. 35, N. O-716/35.

Ks. Romuald Zaniewski, nowowyświęcony, na wik. przy Farze Lidzkiej, 16.VIII. 35, N. O-717/35.

Ks. Piotr Toczyłowski, na wik. w Gudohaju, 16.VIII. 35, N. O-718/35.

Ks. Władysław Michalak, nowowyświęcony, na wik. w Krzemienicy, 16.VIII. 35, N. O-720/35.

Ks. Leopold Blum, wik. w Goniądzu, na wik. w Międzyrzeczu, 16.VIII. 35, N. O-722/35.

Ks. Ignacy Montwiłł, prob. w Plusach, na prob. w Oranach, 17.VIII. 35, N. O-726/35.

Ks. Józef Wojczunas, prob. w Oranach, na prob. w Hoduciszkach, 17.VIII. 35, N. O-727/35.

Ks. Edmund Basys, nowowyświęcony, na wik. w Ejszyszkach, 3.IX. 35, N. O-751/35.

Ks. Stanisław Urban, nowowyświęcony, na wik. do Zabłudowa, 3.IX. 35, N. O-752/35.

Ks. Apolinary Zubelewicz, nowowyświęcony, na prefekta do Brasławia, 8.VIII. 35, N. 259/35.

Ks. Bolesław Jaskólski, wik. w Dobrzyniewie, na prefekta w Smorgoniach, 9.VIII. 35, N. 261/35.

Ks. Wojciech Sereda, pref. w Gu-

dohajach, na pref. w Oszmianie, 9.VIII. 35, N. 262/35.

Ks. Michał Sawlewicz, pref. w Sokółce, na pref. w Białymstoku. 10. VII. 35, N. 265.

Ks. Marjan Kalinowski, nowowyświęcony, na pref. w Zelwie, 10.VIII. 35, N. 270/35.

Ks. Józef Alchimowicz, pref. w Wilnie, na pref. w Lidzie, 10.VIII. 35, N. 271/35.

Ks. Witold Nielubowicz-Tukalski, pref. w Lidzie, na pref. w Święcianach.

Ks. Franciszek Bryx, nowowyświęcony, na pref. w Knyszynie, 10. VIII. 35, N. 273/35.

Ks. Franciszek Tyczkowski, pref. w Wilnie, zwolniony ze stanowiska, przechodzi na kapelana wojskowego, 10.VIII. 35, N. 278/35.

Ks. Piotr Rogiński, pref. w Wielucianach, na pref. w Wilnie, 10.VIII. 35, N. 280/35.

Ks. Aleksander Bebko, pref. w Żupranach, na pref. w Grodnie, 10.VIII. 35, N. 284/35.

Ks. Jan Sieklucki, pref. w Grodnie, zwolniony ze stanowiska, przechodzi na emeryturę, 10.VIII. 35, N. 285/35.

Ks. Kazimierz Pukienas, pref. w Rakowie, na pref. w Żupranach, 10.VIII. 35, N. 286/35.

Ks. Roman Mosiewicz, pref. w Wilnie, na pref. w Borodzieniczach, 14.VIII. 35, N. 292/35.

Ks. Henryk Opiatowski, pref. w Borodzieniczach, na pref. do Mior, 14.VIII. 35, N. 293/35.

Ks. Jan Dmochowski, pref. w Miorach, na pref. w Wilnie, 14.VIII. 35, N. 294.

Ks. Adam Baranowski, z Naczy, na pref. w Nowym-Dworze k/Grodna, 16.VIII. 35, N. O-711/35.

Ks. Aleksander - Emil Zonn, adm. w Minojtach, na rekt. w Waszkiewiczach, 2.VIII. 35, N. O-670/35.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

OBECNY STAN SPRAWY REWINDYKACJI KOŚCIOŁÓW, ZABRANYCH PRZEZ RZĄD ROSYJSKI KOŚCIOŁOWI KATOLICKIEMU.

Miesięcznik Diecezjalny Łucki (Nr. 7 za 1935 r. str. 202-205) podaje decyzję p. Wojewody Wołyńskiego z dnia 2. VII. 1935 r. N. BNW/27 w sprawie rewindykacji kościoła w Wyszogródku, diecezji Łuckiej. Decyzję tę podajemy w całości.

WOJEWODA WOŁYŃSKI
Nr. BNW/27
Rewindykacja kościoła
w Wyszogródku

Łuck, dnia 13 lipca 1935 r.

Do Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Adolfa Szelążka Ordynarjusza Diecezji Łuckiej w Łucku.

Przy niniejszem mam zaszczyt przesłać Jego Ekscelencji odpis mej decyzji w sprawie rewindykacji kościoła w Wyszogródku do wiadomości.

Ponieważ decyzja ta opatrzona jest rygorem natychmiastowej wykonalności, przeto wskazanem jest, by same czynności rewindykacyjne przeprowadzone zostały jaknajrychlej. Pozwalam sobie zatem prosić Jego Ekscelencję o możliwie rychłe zakomunikowanie mi, komu zostanie zlecone przejęcie kościoła od Starosty powiatowego w Krzemieńcu i podpisanie protokółu.

Wojewoda *(—) H. Józewski.*

Zał. 1.

Odpis

WOJEWODA WOŁYŃSKI
Nr. BNW/27
Rewindykacja kościoła
w Wyszogródku

Łuck, dnia 2 lipca 1935 r.

Do Jego Ekscelencji Arcybiskupa Aleksego Ordynarjusza Diecezji Wołyńskiej w Krzemieńcu.

Na zasadzie art. 3 rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z 22 października 1919 r. (Dz. U. Z. C. Z. W. Nr. 25, poz. 256) w sprawie zwrotu duchowieństwu rzymsko-katolickiemu kościołów i kaplic przerobionych na świątynie wyznania prawosławnego i art. 72 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 341) o postępowaniu administracyjnem, zarządzam przejęcie od duchowieństwa prawosławnego i przekazanie duchowieństwu rzymsko-katolickiemu świątyni prawosławnej w Wyszogródku powiatu krzemienieckiego pod wezwaniem „Św. Aleksandra Newskiego“.

Zarazem na podstawie art. 4 powołanego wyżej rozporządzenia Komisarza Generalnego z 22 października 1919 r. zarządzam, by równocześnie z przejęciem omawianej świątyni od duchowieństwa prawosławnego zostały oddane mu wszelkie przedmioty kultu oraz ruchomości, nie będące przynależnością tejże świątyni.

Wykonanie niniejszej decyzji poruczam Panu Staroście powiatowemu w Krzemieńcu, który dokona przejęcia i przekazania świątyni w terminie przez siebie ustalonym i po zakomunikowaniu go władzom duchownym obu zainterosowanych wyznań.

Akt przejęcia i przekazania świątyni ma być stwierdzony protokółem, zaopatrzonym w podpisy Pana Starosty powiatowego w Krzemieńcu, jako wykonującego niniejszą decyzję, oraz upoważnionych przedstawicieli obu wyznań.

Na podstawie art. 87 ust. 4, powołanego wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnem, ze względu na interes publiczny, nadaję niniejszej decyzji moc natychmiastowej wykonalności.

Od decyzji niniejszej przysługuje prawo wniesienia odwołania w ciągu 14 dni, licząc od dnia następnego po jej doręczeniu, do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za pośrednictwem tutejszego Urzędu Wojewódzkiego, co jednak w myśl ustępu poprzedniego nie wstrzymuje jej wykonania.

UZASADNIENIE.

Zgodnie z tezą Sądu Najwyższego z 20. XI. 1933 r. Nr. 207 (w sprawie I. C. 1688/32) art. 3 omawianego rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich, wyłącza prawo kościoła rzymsko-katolickiego dochodzenia w drodze sądowej własności pomienionych świątyń, stanowiąc, iż przejęcie ich od duchowieństwa prawosławnego i przekazanie duchowieństwu rzymsko-katolickiemu należy do decyzji władz administracji ogólnej II instancji.

Jak stwierdzają wyniki dochodzeń, znajdujące się w aktach sprawy, świątynia, będąca przedmiotem niniejszej decyzji, została wybudowana w 1760 r. przez Adama Rzyszczewskiego z przeznaczeniem jej do użytku katolickiej ludności w Wyszogródku i okolicy. Ówczesny rzymsko-katolicki ks. biskup Naruszewicz po poświęceniu świątyni przeznaczył ją jako kościół katolicki pod wezwaniem „św. Ducha" na kościół parafjalny dla erygowanej w Wyszogródku parafji katolickiej.

Od tej chwili przez szereg lat, bo aż do 1891 roku kościół pozostawał w posiadaniu władz duchownych rzymsko-katolickich, wykonywujących przez każdoczesnych księży proboszczów w Wyszogródku i służył wyłącznie do użytku ludności katolickiej.

Dopiero w r. 1891 na zarządzenie ówczesnych administracyjnych władz rosyjskich, omawiany kościół odebrany został rzymsko-katolickim władzom duchownym i oddany duchowieństwu prawosławnemu, poczem dokonano w nim zmian i przeróbek potrzebnych do użytku jego już jako cerkwi prawosławnej.

Jak zatem wynika z przedstawionego stanu rzeczy — opartego na wynikach dochodzeń, dokumentach i zeznaniach świadków, przedmiotowa świątynia z woli fundatora i z jego przeznaczeniem wybudowana i oddana została rzymsko-katolickiemu duchowień-

stwu, w posiadaniu jego znajdowała się do r. 1891 i wtedy dopiero skasowaną została przez b. władze rosyjskie jako rzymsko-katolicki kościół parafjalny i oddaną władzom duchownym prawosławnym. Przejęcie jej zatem obecnie od tych władz i przekazanie z powrotem duchowieństwu rzymsko-katolickiemu znajduje uzasadnienie w postanowieniach art. 1, 3 i 4 rozp. Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z 22. X. 1919 r. (Dz. U. Z. C. W. Nr. 25, poz. 256).

Ponieważ ludność katolicka Wyszogródka i okolic w promieniu około 15 klm. pozbawioną jest dotychczas własnej świątyni, ludność zaś prawosławna ma do użytku na miejscu drugą swoją świątynię, ktora w chwili obecnej jest odremontowana i do użytku zdatna, a ponadto w najbliższej okolicy istnieje szereg innych jeszcze cerkwi prawosławnych, wreszcie, ponieważ kwestja rewindykacji przedmiotowej świątyni w związku z ogólnem podrażnieniem ludności, które doprowadziło w czasach ostatnich do ostrych wśród niej starć i wrogich sobie wystąpień, ze względu na interesa bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego wymaga jak najszybszego prawnego i faktycznego jej uregulowania, przeto nadanie niniejszej decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności wskazane jest interesem publicznym i znajduje uzasadnienie w art. 87, ust. 4 rozp. Prez. R. P. z 22. III. 1928 r. o postępowaniu administracyjnem.

Wojewoda (—) *H. Józewski.*

P. Wojewoda oparł się więc na art. 3 rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z d. 22 października 1919 r. i na art. 72 rozporządzenia Rzeczypospolitej z d. 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnem. Wspomniane rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich upoważniało władze administracyjne II instancji do oddania Kościołowi Katolickiemu tych objektów, które były mu odjęte bezprawnie przez rząd rosyjski na rzecz prawosławja. W pierwszych latach w niektórych wypadkach z tego rozporządzenia skorzystano i dokonano rewindykacyj. Potem rzecz stanęła.

Kiedy Biskupi rz.-katoliccy sprawę rewindykacyj świątyń wprowadzili na drogę sądową, cerkiew prawosławna broniła tezy, że sądy w tych sprawach są niekompetentne, i rzeczywiście obroniła ten punkt widzenia we wszystkich instancjach.

Sąd Najwyższy, uznając orzeczeniem z d. 20 listopada 1933 r. N. 207 (w spr. I. C. 1688/32), że rewindykacje nie należą do

kompetencji sądów, stwierdził jednocześnie, że należą one do władz administracji państwowej i że określone zostały przytoczonem wyżej rozporządzeniem Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z r. 1919, które dotąd zachowuje moc ustawy. P. Wojewoda Józewski skorzystał z przysługującego mu prawa w myśl orzeczenia Sądu Najwyższego i zwrócił kościół prawowitym właścicielom. Nie od sądów więc w obecnem stadjum sprawy rewindykacyjne zależą, lecz od władz administracyjnych.

Dodać należy, iż się zdaje, że orzeczenie Sądu Najwyższego z roku 1933 dotyczy tylko dawnych kościołów łacińskich, a nie b. unickich, a dzisiaj obróconych na cerkwie prawosławne.

S. B.

CHROŃMY KOŚCIOŁY PRZED ŚWIĘTOKRADZTWEM.

Jednym ze smutnych objawów zdziczenia obyczajów doby obecnej są coraz częściej zdarzające się w kościołach naszych świętokradztwa. Łupem świętokradców stają się nietylko ofiary wiernych, składane do skarbonek kościelnych, ale i naczynia święte, nieraz bardzo cenne ze względu nietylko na ich wartość materjalną, ale artystyczną i zabytkową. Czy to robota zwykłych złodziei, czy też jakiejś bezbożniczej organizacji, trudno stwierdzić. Z wielu danych można sądzić, że chodzi tu najczęściej o grabież cennych przedmiotów, ale nieraz i o zniewagę Najśw. Sakramentu. Na to smutne zjawisko nie można patrzeć obojętnie i bezradnie, nie wystarcza zaś przechowywanie naczyń świętych na plebanjach. Technika dzisiejsza rozporządza środkami, utrudniającemi w wysokim stopniu włamanie przez mocno zbudowane żelbetowe kasety i safesy nie tak drogie, ażeby były dla naszych kościołów niedostępne. Oto garść informacyj, które dało mi się zebrać odnośnie do omawianej tu bolączki. Są w Polsce fabryki, które budują żelbetowe kasety rozmaitych wymiarów, stosownie do ich przeznaczenia, nietylko ogniotrwałe, ale i tak mocne, że tylko przy użyciu specjalnie precyzyjnych i kosztownych narzędzi z wielkim trudem rozbić je i to niezawsze się udaje.

Kasety dla kościołów są trojakiego rodzaju.

1-o. Kaseta-skarbona o wymiarach niewielkich 6×9×12 cm., opatrzona na drzwiczkach odpowiednim napisem, do wmurowania w ścianę lub filar kościoła w cenie od 20 zł.

2-o. Kaseta-tabernakulum o wymiarach około 50×40×60 cm., t. j. taka, aby ją można było wstawić do istniejącego już taberna-

kulum drewnianego. Kaseta tego typu jest wyłożona wewnątrz odpowiednią materją jedwabną lub złotogłowiem. Cena od 200 zł.

3-o. Kaseta-skarbczyk dla zakrystji o wymiarach 150×50×60 cm. do przechowania monstrancji, kielichów, puszek ect. Cena od 300 zł.

Wszystkie kościoły należałoby jaknajrychlej zaopatrzyć w tego rodzaju kasety i to w imię nietylko uniknięcia daleko większych strat materjalnych, ale jeszcze bardziej, dla zabezpieczenia Sanctissimum przed zniewagą.

Przy pewnem przystosowaniu kasety te nadadzą się i do kościołów drewnianych. Dla informacji podaję kilka firm, które wyraziły gotowość budowy kaset żelbetowych dla kościołów: S. Zwierzchowski, Warszawa, Warecka 9; I. Krygiel, Warszawa, Senatorska 30; Robbert Bohte, Warszawa, Nowy-Świat 34; „Tortis“, Warszawa, Towarowa 33. *X. A. D.*

(*Miesięcznik Pasterski Płocki*, № 8 za 1935 r., str. 382—383).

DO BRACI KAPŁANÓW W POLSCE.

Szanowni i Czcigodni Bracia Kapłani!

W ciągu ostatniego roku pozwoliłem sobie na czyn dość śmiały, a mianowicie zwróciłem się do Was, prosząc o pomoc w tych kryzysowych ciężkich czasach, kiedy to tak trudno o każdy grosz, i kiedy ludzie, gdy chodzi o ofiarę na cel budowy kościoła, tak bardzo niechętnie o tem słyszą. Miałem odwagę prosić jednak o tę pomoc. Zapytacie zapewne, co mnie upoważniło do tak śmiałego czynu. Odpowiem Wam krótko — ciężkie borykanie się z nędzą i gwałtowna potrzeba w tej miejscowości kościoła.

Osada Klesów, gdzie ma się budować ten kościół, jest nowopowstałem osiedlem, do którego przyjechali po chleb ludzie prawie ze wszystkich parafij polskich. Zbiegli się tu ludzie dla zarobku, a przybyło ich tu ze 3.000, i każdy z nich jest parafjaninem innego kościoła. Ta właśnie okoliczność poniekąd zachęciła mnie apelować do Waszej hojności.

Drugą okolicznością, która mnie upoważniła do zwrócenia się do Was, bracia Kapłani, jest jak zaznaczyłem, beznadziejna nędza. Pomocy na budowę kościoła prawie żadnej nie dostałem. Z lasów państwowych wydzierżawiono mi kawałek placu, z którego las usunięto. Jest to kawałek bagna poleskiego, które trzeba było osuszyć, pokopać kanały, nawozić kilkadziesiąt wagonów piasku, by podnieść grunt, i dopiero wtedy można było myśleć o budo-

wie kościoła. Nie możemy tutaj w Klesowie budować bazyliki, którąby podziwiała cała Europa, ale chcemy mieć choćby skromniutki ubogi kościółek.

Pomyślcie, Bracia Kapłani, Wy, którzyście otrzymali w spadku po naszych poprzednikach wspaniałe kościoły, zaopatrzone we wszelkie piękne utensylja kościelne, że ja otrzymałem kawałek placu błotnistego, na którym kazano mi budować kościół i roztoczyć opiekę duchową nad trzema tysiącami dusz, wychodźcami z Waszych parafij. Czyż to nie jest przyczyna upoważniająca do zwrócenia się do Was o pomoc? Wiem o tem dobrze, że każda poczta przynosi Wam przekaz na P. K. O. z prośbą o pomoc na ten lub inny cel. Klesów jednak powinien mieć pierwszeństwo, gdyż jest tu nędza wyjątkowa. Nie prosimy Was o wielkie ofiary, ale tylko o jedną złotówkę na P. K. O. Nr. 81.850. Wysłałem w ciągu roku 8.000 odezw, więc gdy wszyscy Bracia-Kapłani wyślą po jednej złotówce, wystarczy na wybudowanie skromnego kościółka.

Ks. Topolnicki proboszcz klesowski.

Klesów, 18. VI. 1935 r.

Ś. P. KS. ANICET BUTKIEWICZ.

Dnia 27 sierpnia r. b. w Wilnie zmarł po długiej chorobie ś. p. ks. Anicet Butkiewicz, Kanonik Honorowy Kapituły Wileńskiej i proboszcz parafji Niepokalanego Poczęcia N.M.P. w Wilnie.

Ś. p. ks. Anicet Butkiewicz urodził się 13.IV. 1864 r. w Szawlach z ojca Aleksandra i matki Eleonory z Bartoszewiczów. Nauki pobierał najprzód w gimnazjum w Szawlach, następnie w Seminarjum Wileńskiem, do którego wstąpił dn. 15.XI. 1891 r. Święcenia kapłańskie ś. p. ks. Anicet Butkiewicz otrzymał w Wilnie dn. 28.II. 1895 r.

Ś. p. ks. Anicet Butkiewicz zajmował kolejno następujące stanowiska: wikarego przy kośc. po-Bernardyńskim w Wilnie, kapelana i sekretarza biskupiego, kapelana przy kościele św. Bartłomieja w Wilnie, proboszcza w Puniach, wikarego przy kośc. św. Jana w Wilnie, kapelana szpitala okręgowego w Nowej Wilejce, gdzie potem był proboszczem i gdzie dzięki jego zabiegom i pracy powstał kościół i zabudowania kościelne, potem był proboszczem w Parafjanowie, a od r. 1923 aż do swej śmierci był proboszczem parafji Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi P. w Wilnie.

W r. 1898 ks. Biskup Zwierowicz mianował ś. p. ks. Aniceta Butkiewicza, Kanonikiem Honorowym Kapituły Wileńskiej.

Jak poprzednio budował kościół w Nowej Wilejce, tak w czasach powojennych wypadło ś. p. ks. Anicetowi Butkiewiczowi zająć się dokończeniem budowy kościoła Niepokalanego Poczęcia N.M.P. w Wilnie. Wiele zdrowia, trudu i zabiegów, szczególnie w czasach powojennych, czasach zubożenia ogólnego, kosztowało ś. p. ks. Aniceta Butkiewicza wykończenie tej świątyni, położonej na jednem z najbiedniejszych przedmieść Wilna.

Zawsze pogodny i uprzejmy w obejściu, ś. p. Anicet Butkiewicz umiał jednać sobie przyjaciół nawet wśród tych, którzy od kościoła i kapłana stronią, a śmierć jego wywołała żal także wśród ludzi innych wyznań. Pogrzeb ś. p. ks. Aniceta Butkiewicza zgromadził liczne duchowieństwo i tłumy wiernych. Pogrzebany został na cmentarzu po-Bernardyńskim w Wilnie.

Requiescat in pace. *X. A. M.*

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI.

Wizytacje pasterskie.—J. E. Ks. Arcybiskup - Metropolita w sierpniu r. b. podczas VI, VII, VIII, IX i X seryj tegorocznych wizytacyj kanonicznych zwizytował 70 parafij i kościołów.

Poświęcenie kościoła w Ornianach. — W dniu 25 sierpnia r. b. J. E. Ks. Arcybiskup - Metropolita dokonał poświęcenia nowowybudowanego kościoła w Ornianach.

Poświęcenie nagrobka bohaterskiego kapłana.—Dn. 27 sierpnia J. E. Ks. Arcybiskup - Metropolita podczas wizytacji pasterskiej w Słonimie odwiedził grób ś. p. Ks. Dziekana Jana Webera, zamordowanego przez bolszewików w roku 1919 za współdziałanie z wojskiem polskiem i werbowanie ochotników, oraz dokonał poświęcenia pomnika kapłana-patrjoty.

STOLICA APOSTOLSKA.

Nominacja nuncjusza apostolskiego Łotwy i Estonji. — Pełniący obowiązki chargé d'affaires Stolicy Apostolskiej na Litwie ks. prał. Antonio Arata mianowawy został arcybiskupem i nuncjuszem apostolskim na Łotwie i w Estonji.

Nominacja nuncjusza apostolskiego w Czechosłowacji.—Na stanowisko nuncjusza apostolskiego w Pradze powołany został ksiądz prałat Ksawery Ritter, były radca nuncjatury w Bernie Szwajcarskiem. Jednocześnie ks. prałat Ritter podniesiony został do godności arcybiskupa tytularnego Eginy. Konsekracji newego arcybiskupa dokonał ksiądz Kardynał Pacelli.

Z NIWY KOŚCIELNEJ I DUSZPASTERSKIEJ.

W KRAJU

Konieczność celowej obrony przed atakami bezbożnictwa. — W lipcowym-wrześniowym numerze „Przeglądu Powszechnego" w artykule p. t. „My a bezbożnicy" ks. Jan Urban T. J. omawia metody, jakiemi bezbożnicy i wolnomyśliciele w Polsce posługują się w walce z religją. Stwierdziwszy istnienie w naszym kraju dwu odmian ateizmu: zamaskowanego, nacjonalistycznego (w rodzaju hitlerowskiego), który nie zdążył się jeszcze rozwinąć ani zorganizować, i ateizmu, jaki szerzy się po świecie pod egidą rosyjskiego komunizmu, autor artykułu uwagi swoje poświęca wyłącznie bezbożnictwu typu bolszewickiego.

Bojową organizacją ateistyczną jest w Polsce „Związek Wolnej Myśli", mający swą siedzibę w Warszawie, a zorganizowane koła w Poznaniu i w kilku innych miastach. Zależna od niego „Wolność", spółka z o. o., wydaje czasopisma bezbożnicze: „Wolnomyśliciel Polski" i „Błyski Wolnomyślicielskie", Pisma te pod względem nienawiści do reljgji nie ustępują moskiewskiemu „Bezbożnikowi", a nie przyjęły dotąd tej nazwy, gdyż zawcześnie jeszcze byłoby ryzykować popisywanie się bezbożnictwem w samym tytule pisma. Szczególnie jaskrawe formy przybiera ta nienawiść w odniesieniu do duchowieństwa katolickiego. Ks. Urban daje próbki języka polemik i artykułów wolnomyślicielskich, świadczące o poziomie intelektualnym i moralnym oraz o kulturze polskich ateuszów.

Wolnomyśliciele nasi lubią podawać się za wzory wyższej moralności, a już ze szczególnem zamiłowaniem biorą na siebie rolę pionierów prawdziwej kultury.

Z największą zajadłością bezbożnictwo wolnomyślicieli polskich występuje wtedy, kiedy zwalcza religię jako rzekomą służebnicę i sojuszniczkę kapitalizmu, a „kiedy słyszy o potępieniach nadużyć kapitalizmu przez Kościół, albo o społecznej polityce Kościoła na rzecz klasy robotniczej, dopatruje się w tem tylko chytrego podstępu, którym religja usiłuje zdobyć zaufanie wyzyskiwanych, by ich tem łatwiej rzucić na pastwę wyzyskiwaczom. Stąd wprost wściekłość ogarnia naszych bezbożników, gdy się dowiadują o pracy Kościoła na polu organizacyj zawodowych, a nawet na polu dobroczynności, stąd przedstawienie takiej pracy, jako środka usidlania ludzi przez religję w celu nowego wyzysku".

Przedstawiwszy cele rodzimego ateizmu wojującego i środki, jakiemi posługują się nasi bezbożnicy w dążeniu do nich, autor stawia pytanie, jaką winna być obrona z naszej strony. Wszelka wymiana myśli z wolnomyślicielami jest bezcelowa, ponieważ *bezbożnicy nie chcą zasadniczych rozmów o religji, o istnieniu Boga i t. d.* Wobec tego, stwierdza autor, — „musimy myśleć tylko o otwieraniu oczu bałamuconym przez nich ludziom, umacniając ich wiarę i ukazując złośliwość, kłamliwość i objektywną nicość przytaczanych przez bezbożniczych pisarzy oskarżeń i argumentów".

W tym celu autor uważa za konieczne: przystosować w stopniu większym niż dotychczas nauczanie religijne do obecnych potrzeb walki z bezbożnictwem; w nauczaniu tem wystrzegać się wszystkiego, co ateuszom mogłoby dać jakąś podstawę do ośmieszania religji, i troszczyć się o to, by „wogóle religja nasza,

zwłaszcza religja prostego ludu, była pogłębiona i podniesiona na wyższy poziom rozumienia stosunku człowieka do Stwórcy".

„Pozostaje jeszcze pytanie: czy walczyć z propagandą bezbożnictwa drogą represyj prawnych? Jak dotąd, bezbożnicy w Polsce nie mogą narzekać, że katolicy zbyt często uciekają się pod opiekę prawa. Wprawdzie pisma wolnomyślicielskie od czasu do czasu świecą jakąś białą plamą, co dowodzi, iż cenzura państwowa uznaje pewne ich występy za wyraźnie sprzeczne z kodeksem karnym. Ale ile w tem, co zostało wydrukowane przeciwko religji, znalazłoby się jeszcze rzeczy kolidujących z duchem i literą ustawy! Trudno naprz. zrozumieć, jak może uchodzić bezkarnie ośmieszenie wiary w Boga wogóle, traktowanie wierzących, dlatego, że są wierzącymi, jako głupców, ludzi niedorozwiniętych umysłowo, skoro celem odnośnego rozdziału ustawy karnej jest przecież obrona swobodnego wyznawania przekonań religijnych i obywateli je wyznających. Czyż dopuszczalnem jest rzucanie obelg na tylu obywateli, którzy korzystają ze swego prawa być ludźmi religijnymi? A ośmieszanie dogmatów, najdroższych dla religijnego uczucia katolików, jak naprz. dogmatu Eucharystji, co jest jednak na porządku dziennym w prasie wolnomyślicielskiej? Wreszcie szczucie na całą klasę obywateli, jakimi są księża, na zawód przez państwo uznany i szanowany, traktowanie tego zawodu jako świadome oszustwo, zarzucanie mu głównego zepsucia i łotrowstwa czyż nie jest karygodne ze stanowiska dbałości o porządek publiczny i zgodę obywatelską? A szkalowanie i obrzucanie błotem głowy Kościoła, papieża, z którym państwo przecież utrzymuje oficjalne stosunki, narówni z rządami mocarstw politycznych? „Jeżeli zatem ateuszom w Polsce tyle uchodzi bezkarnie, to zaiste nie mają powodu do narzekania ani na nietolerancję polską, ani na fanatyzm wierzących. Dowodzi to wszystko raczej czegoś przeciwnego, mianowicie, że cenzura, policja i sądownictwo polskie posuwają się do najdalszych granic tolerancji względem bezbożnictwa, że niebezpieczeństwa tej propagandy nie doceniają, a przedstawiciele Kościoła—kler—albo nie są poinformowani o zasięgu i sposobach walki z religją, albo tę walkę sobie zbyt lekceważą. Uważalibyśmy tedy za potrzebne ustanowienie ze strony katolickiej jakiejś specjalnej centrali, którąby pilnie śledziła akcję bezbożniczą i kierowała prawną obroną religji i Kościoła".

Obok wzmożenia prawnej obrony Kościoła i udoskonalenia nauczania religji i apologetyki za najważniejszą broń przeciwko niewierze autor uważa „świętość życia kapłanów, ich bezinteresowność, wreszcie ich poświęcenie w pracy nietylko dla duchowego, ale i materjalnego dobra wierzących".

Zgon ks. Antoniego Czechowicza. — Czasopisma z dn. 5. VIII r. b. doniosły, że zmarł w Warszawie ks. Antoni Czechowicz, który czas pewien pracował w naszej Archidiecezji.

Drukowano za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity.

Wydawca: KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Redaktor: KS. JÓZEF PONIATOWSKI.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.